

ANNA DĄBROWSKA
Uniwersytet Wrocławski

Zmiany obszarów podlegających tabu we współczesnej kulturze

W ciągu ostatnich kilkunastu lat doszło do przeobrażeń różnych obszarów życia objętych tabu. Świadczą o tym obserwowane zmiany zachowań ludzi w sferze publicznej (zarówno osób pełniących funkcje publiczne lub wykonujących pracę polegającą na publicznym pokazywaniu się, jak i tzw. zwykłych ludzi), w dziełach sztuki (np. teatralnej, filmowej czy literackiej), a także duża liczba tekstów poświęconych tym zagadnieniom. Łatwo zaobserwować również zmiany zachowań społecznych będące inspiracją dla tych dzieł i tekstów. Jest rzeczą oczywistą, że wspomniane przeobrażenia, dokonujące się we współczesnej kulturze, odzwierciedlają się także w obecnie używanym języku polskim. Ponieważ tabu językowe jest zjawiskiem uwarunkowanym zewnętrznie (przyczyny jego pojawiania się są pozajęzykowe), jego analiza wymaga w pierwszej kolejności opisu powodów jego występowania: wpływu środowisk społecznych (np. grup wiekowych, subkultur, środowisk małomiasteczkowych, wiejskich i wielkomiasteczkowych), upowszechnienia się pewnych sfer kultury (np. pornografii), wpływu środków masowego komunikowania się (przede wszystkim telewizji, telefonii komórkowej i Internetu) czy w końcu opisów konkretnych sytuacji łamania tabu. Tym samym analiza tabu językowego wymaga podejścia interdyscyplinarnego, przy czym w grę wchodzi przede wszystkim antropologia kulturowa, socjologia, kulturoznawstwo, politologia i – jako główne narzędzie badawcze – metody stosowane w lingwistyce kulturowej.

Obecnie wydaje się, że wskutek zmian zachodzących w różnych obszarach życia społecznego i związanych z tym zachowań językowych należy podjąć próbę redefinicji pojęcia tabu. Świadomość przemian dokonujących się w pojmowaniu tabu we współczesnym języku polskim widoczna jest choćby w zmianach dających się zaobserwować w definicjach podawanych przez słowniki ogólne języka polskiego, wydane pod koniec XX i na początku XXI wieku. Jest to o tyle istotne, że świadczy o rzeczywistych zmianach zachodzących w rozumieniu wyrazów,

ponieważ zazwyczaj są w jakimś stopniu opóźnione w stosunku do rzeczywistości pozajęzykowej.

W opublikowanej w 1993 roku monografii poświęconej eufemizmom języka polskiego pisałam, że tabu „jest to zakaz w ogóle – czasem bardziej, czasem mniej ostry. Względność zakazu związana jest bardzo silnie z grupą społeczną, w której dany zakaz działa. [...] Te same zachowania lub sposoby mówienia mogą być traktowane jako zupełnie normalne w innych środowiskach – a więc tabu raz działa, a raz nie. Nie jest tym samym bezwzględne. [...] Istnieją obecnie różne zakazy, przede wszystkim społeczne, których przestrzeganie pozwala na zachowanie równowagi etycznej, moralnej, a nawet politycznej. Istnienie tabu pozwala człowiekowi stwierdzić, że ma on zobowiązania w stosunku do społeczności, której jest częścią. [...] Tabu stoją na straży pewnych wartości ogólnoludzkich, a ich wartość widoczna jest głównie wtedy, kiedy są łamane”. I dalej: „zanik tabu we współczesnej kulturze uważany jest za jedno z najniebezpieczniejszych zjawisk [...], aby cywilizacja trwała, konieczne jest poszanowanie dla różnego rodzaju tabu”¹.

Przedstawione podejście do zjawiska tabu społecznego staram się obecnie zweryfikować, powołując się przede wszystkim na wydane później słowniki języka polskiego i opracowania specjalistyczne, a także publicystyczne wypowiedzi dziennikarzy oraz konteksty, w jakich pojawia się analizowany wyraz w *Korpusie języka polskiego Wydawnictwa PWN*, o doświadczeniach wynikających z tzw. obserwacji uczestniczącej nie wspominając.

Współczesne słowniki ogólne języka polskiego i słowniki wyrazów obcych podają dwa lub trzy znaczenia wyrazu *tabu*: pierwsze odnosi się do tabu pierwotnego, magicznego, religijnego, przy czym często następuje odwołanie się do wierzeń ludów pierwotnych; drugie znaczenie – określane jako przenośne – formułowane jest np. tak: ‘temat, którego nie wolno poruszać’²; ‘wszystko to, co objęte zakazem społecznym, o czym nie należy rozmawiać; temat, którego nie należy poruszać’³; ‘społeczny zakaz używania pewnych słów lub poruszania pewnych tematów, uznawanych za wstydlive, niebezpieczne, kontrowersyjne lub przykre. Także coś, co jest objęte takim zakazem’⁴; ‘to, o czym się nie mówi lub co jest zakazane w jakimś społeczeństwie, ponieważ jest wstydlive, niebezpieczne, kontrowersyjne lub przykre’⁵; ‘nieformalny zakaz poruszania pewnych tematów lub używania pewnych słów, uważanych za niemoralne, niebezpieczne, kontrowersyjne itp.; także temat, którego nie wolno poruszać, lub słowo, którego nie wolno używać’⁶. Przytoczone definicje pokazują, że współczesne znaczenie

¹ A. Dąbrowska, *Eufemizmy współczesnego języka polskiego*, Wrocław 1993, s. 20.

² *Ilustrowany słownik języka polskiego*, pod red. E. Sobol, PWN, Warszawa 1999, s. 917.

³ *Słownik współczesnego języka polskiego*, pod red. B. Dunaja, wyd. I – 1998; Warszawa 2001, s. 1118.

⁴ *Imny słownik języka polskiego PWN*, pod red. M. Bańki, t. 2, Warszawa 2000, s. 800.

⁵ *Uniwersalny słownik języka polskiego*, pod red. S. Dubisza, t. 4, Warszawa 2003, s. 7.

⁶ *Wielki słownik wyrazów obcych PWN*, pod red. M. Bańki, Warszawa 2005, s. 1227.

omawianego pojęcia obejmuje przede wszystkim to, o czym się nie mówi w danym społeczeństwie, ponieważ jest z jakiegoś powodu tematem niewygodnym. Takie rozumienie potwierdzają teksty publicystyczne dotyczące polskich tabu. W 2003 roku w „Polityce” pojawiło się opracowanie *O tym boimy się rozmawiać. 15 polskich tematów tabu*⁷. Autorzy tego tekstu tak definiują omawiany termin: „W potocznym rozumieniu tabu nabrało znaczenia tematów nie do poruszania i zachowań nie do praktykowania”.

Anna Tyrpa w tekście *Losy słowa tabu w Polsce*⁸ zwraca uwagę na zmiany znaczeniowe, jakie zaszły w ponadstuletniej historii tego wyrazu w polszczyźnie. Interesujące jest omówienie rubryki z „Tele Tygodnia” pod tytułem *Porady bez tabu*, w której prawie wszystkie listy od czytelników poruszają problemy relacji z najbliższymi, przy czym same tematy tabu nie zaskakują (np. śmierć, choroba, odmienność fizyczna, życie seksualne, ciąża, wady charakteru, naruszenia prawa, przemoc w rodzinie, pieniądze). Warta podkreślenia jest obserwacja autorki, że słowo *tabu* przestało być tylko terminem etnologicznym, językoznawczym czy socjologicznym, lecz przeszło do języka ogólnego, znajdując w nim częste i chętne zastosowania.

Grażyna Sawicka pisze, że „we współczesnych kulturach (zwłaszcza tzw. rozwiniętych) funkcjonuje pojęcie tabu, którego znaczenie ma inny charakter, pozbawiony owej (magicznej czy też religijnej) tajemniczości”⁹.

Cytowana badaczka stwierdza, że zakaz ten ma obecnie inną formę i inne sankcje. Chodzi tu o sankcje negatywne będące nieaprobującą reakcją społeczeństwa na dany sposób zachowania, przy czym sankcje obyczajowe mają zwykle charakter nieformalny¹⁰.

W niniejszej pracy – opierając się m.in. na przytoczonych wcześniej definicjach i opracowaniach – przyjmuję, że **tabu jest zjawiskiem kulturowym obejmującym wszystko to, co jest objęte zakazem społecznym (czasem również prawnym); są to zachowania, których nie należy praktykować, i tematy, jakich nie należy poruszać w danej społeczności (nie wypada o nich mówić), ponieważ są uznawane za wstydlive, niebezpieczne, kontrowersyjne, przykre lub niemoralne. Zakaz poruszania pewnych tematów można nazwać tabu komunikacyjnym**. Jeśli uznamy tabu za kategorię komunikacyjną, szerszą niż wcześniejsze sformułowanie *wyrazy tabu*, ważne staje się, kto narusza temat tabu¹¹.

⁷ „Polityka” 2003, nr 25, s. 76–87.

⁸ A. Tyrpa, *Losy słowa tabu w Polsce (od encyklopedii Orgelbranda do prasy popularnej)*, [w:] *Tabu w języku i kulturze*, pod red. A. Dąbrowskiej, A. Nowakowskiej, Język a Kultura, t. 21, Wrocław (w przygotowaniu).

⁹ G. Sawicka, *Konwencja a tabu językowe*, [w:] *Tabu w języku i kulturze*.

¹⁰ *Ibidem*. Autorka powołuje się w swych dociekaniach na prace innych badaczy, m.in. J. Grada, *Sankcje społeczne a obyczaj*, [w:] *Pożegnanie paradygmatu. Etnologia wobec współczesności*, pod red. W.J. Burszty, J. Damrosza, Warszawa 1994, s. 147–158.

¹¹ Chodzi w tym wypadku o to, kto może, a komu nie wolno naśmiewać się np. z Żydów. Jeśli prześmiewcą jest Żyd, wówczas nie będzie oskarżony o antysemityzm. Podobnie jedynie Mu-

Nie każdy bowiem ponosi tego jednakowe konsekwencje. Równie istotne są okoliczności jego przełamania, ponieważ tabu jest zmienne kulturowo, a także zmienia się w czasie.

Przyczyny takiego stanu rzeczy są wielorakie i wykraczają poza kulturę specyficznie polską.

W Polsce w ciągu ostatnich kilkunastu lat (po 1989 roku) zaszło wiele zmian – ekonomicznych, technologicznych, politycznych, społecznych i obyczajowych, które w nieunikniony sposób wpłynęły na zachowania ludzkie.

Wynikiem tych przeobrażeń okazało się m.in. kurczenie się niektórych obszarów tabu w kulturze współczesnej (odzwierciedlające się także w języku). Przy czym pojawiają się sytuacje, kiedy zjawiska niepodlegające wcześniej tabu przechodzą do sfery tabuizowanej, co może prowadzić do zaskakujących (i czasem zabawnych) sytuacji. Zmniejszaniu się obszaru tabu sprzyja tzw. kultura obnażania (w sensie dosłownym i przenośnym), przesunięcie granic prywatności, związane choćby z powszechnym posługiwaniem się telefonami komórkowymi, rozpowszechnieniem prasy kolorowej ostro walczącej o czytelników, otwartość mówienia przez osoby publiczne (aktorzy, piosenkarze) o sprawach prywatnych, granicząc czasem z ekshibicjonizmem. Zjawisko to określa się mianem kultury zwierzeń¹².

Wspomniana kultura obnażania jest tematem książki Briana McNaira, który definiuje ją następująco: „medialna dostępność seksu, nagości na pokaz i ekshibicjonizmu, których obfitość rzuca się w oczy w społeczeństwach kapitalistycznych końca dwudziestego wieku i które nadal, już w wieku dwudziestym pierwszym, stanowią jedną z ich najbardziej widocznych i kontrowersyjnych cech”¹³. Autor opisuje również zjawisko seksualizacji kultury (przede wszystkim po tzw. rewolucji seksualnej lat sześćdziesiątych XX wieku) polegające na przenikaniu do sfery publicznej pornografii, co wiąże się z łamaniem różnych tabu, przede wszystkim tabu seksualnego¹⁴. „W naszej kulturze i w naszych czasach przekraczanie tabu stało się *chic*” – pisze cytowany autor¹⁵. Tak więc jedną z cech współczesności jest częste i chętnie łamanie tabu.

W wydanej kilkanaście lat temu monografii o eufemizmach polskich¹⁶ opisałam ówczesny stan tematów tabuizowanych w kulturze polskiej, przejawiający się na płaszczyźnie języka. Zagadnienia te scharakteryzowałam wówczas dość

rzyjni mogą mówić o sobie w USA *Nigger*. Biali natomiast są natychmiast oskarżani o rasizm. Por. M. Gadziński, *Czarni i Czarnuchy*, „Gazeta Wyborcza”, 18.12.2006, s. 2; M. Cieślik, *Tabułamacze*, „Newsweek”, 7.01.2007, s. 105–107.

¹² Np. talk-show polegający na wyciąganiu z uczestników takich szczegółów życia, które wcześniej były okryte tajemnicą. Por. też B. McNair, *Seks, demokratyzacja pożądania i media, czyli kultura obnażania*, przeł. E. Klekot, Warszawa 2004, s. 194.

¹³ *Ibidem*.

¹⁴ B. McNair pisze, że pornografia musi być poza granicami kultury większości, musi być naruszeniem wartości moralnych i tabu seksualnych, „gdyż inaczej traci swą transgresyjną erotyczną moc”, *ibidem*, s. 130.

¹⁵ *Ibidem*, s. 90.

¹⁶ A. Dąbrowska, *op. cit.*

dokładnie, wyróżniając 17 dziedzin występowania eufemizmów, wśród których znalazły się obszary objęte tabu zarówno pierwotnym, jak i nowożytnym. Były to następujące pola leksykalno-semantyczne:

1. Wierzenia religijne.
2. Nazwy niebezpiecznych zwierząt.
3. Choroby.
4. Śmierć i zjawiska z nią związane.
5. Wady, nałogi i przywary ludzkie.
6. Cechy fizyczne człowieka.
7. Status finansowy i nazwy pieniędzy.
8. Etykieta językowa.
9. Przewinienia, przekroczenia i kary.
10. Połajanki, przekleństwa i wyzwiska.
11. Nazwy części ciała.
12. Nazwy części garderoby.
13. Nagość.
14. Nazwy czynności fizjologicznych.
15. Życie seksualne.
16. Polityka i dyplomacja.
17. Odrażający wygląd lub zapach.

Ustalenia w nauce nie są dane raz na zawsze, dlatego nie zdziwiły mnie przeczytane niedawno słowa Małgorzaty Kity: „Skonstruowany kilkanaście lat temu przez Annę Dąbrowską rejestr tematów objętych tabu dziś już wymaga rewizji”¹⁷. Nie zdziwiły, ale dały do myślenia i sprowokowały do zastanowienia się nad przyjętym niegdyś kanonem obszarów tabuizowanych. Co się mianowicie zmieniło?

Analizując tę sytuację, postawiłam trzy pytania:

- A. Co współcześnie przestaje być tematem (tematami) tabu?
- B. Co nadal jest tabu?
- C. Co staje się tematem tabu?

Aby odpowiedzieć na tak sformułowane pytania-problemy, oparłam się na materiale pochodzącym z prasy codziennej (przede wszystkim „Gazety Wyborczej”) i tygodniowej (głównie „Polityki” i „Przekroju”) z 2006 roku, *Korpusie języka polskiego Wydawnictwa Naukowego PWN*¹⁸ oraz istniejących opracowaniach traktujących o interesującej mnie problematyce. Przydatne okazały się również reklamy i ulotki, a także obserwacja codziennych zachowań Polaków.

W świetle wypowiedzi przytaczanych w korpusie można zaobserwować pewne przeobrażenia obszarów tabuizowanych, które dokonały się w ciągu ostatnich dwóch dziesięcioleci.

Zaznaczyć należy, że analizie poddałam różne kulturowe przejawy tabu, a nie jedynie tabu językowe, które jest skutkiem istniejących tabu społecznych i –

¹⁷ M. Kita, *Szeptem albo wcale... O wyznawaniu miłości*, Katowice 2007.

¹⁸ <http://korpus.pwn.pl/szukaj.php>. Przeanalizowałam próbę różnorodną gatunkowo, w której było 187 kontekstów zawierających wyraz *tabu* (maj 2007).

zanim się je przeanalizuje – należy opisać, co obecnie w polskim społeczeństwie stanowi tematy, o których lepiej nie mówić, i zachowania, jakich bezpieczniej unikać, ponieważ można narazić się na negatywne sankcje społeczne.

Ad A. Co współcześnie przestaje być tematem tabu?

Biorąc pod uwagę konteksty pojawiające się w *Korpusie języka polskiego Wydawnictwa Naukowego PWN*, można wyciągnąć wniosek, że współcześnie tabu przestaje działać w takich sferach życia społecznego, jak narkotyki, rak i choroby psychiczne, pedofilia, śmierć i cierpienie, operacje plastyczne i – przede wszystkim – seks.

Są to zakazy o niejednakowej mocy, funkcjonujące w różnych grupach społecznych oraz w dwóch sferach życia – prywatnej i publicznej.

Z jednej strony pojawia się zakaz jako wynik działania tabu pierwotnego, magicznego (śmierć i choroby, przed którymi większość ludzi odczuwa strach), z drugiej zaś – współczesne zakazy pewnych zachowań (narkomania, pedofilia, operacje plastyczne, bulimia i anoreksja, autoagresja, alkoholizm). Sfera seksualna mieści się w drugim obszarze działania tabu.

Dalej przedstawiam przykładowe cytaty z *Korpusu języka polskiego Wydawnictwa Naukowego PWN*, w których pojawia się interesujący mnie termin:

- Choroby

Dzięki znanym ludziom, którzy nie boją się mówić o chorobie, rak przestaje być tematem *tabu*.

(„Polityka” 2004, nr 12)

W Polsce powstają liczne Kluby Amazonek – Kobiet po Operacji Piersi, gdzie pacjentki odzyskują wiarę w sens i wartość dalszego życia. Rak na szczęście przestaje być chorobą *tabu*.

(„Cosmopolitan” 1998, nr 10)

- Śmierć

Filmów o śmierci, starości, cierpieniu było na festiwalu sporo. Tematy, do niedawna uchodzące za *tabu*, właściwie zdominowały pokazy konkursowe.

(„Polityka” 2000, nr 25)

- Narkotyki i narkomania

Do niedawna problem narkomanii na Podhalu był tematem *tabu*. Nikt nawet nie dopuszczał myśli, że ktokolwiek na tym terenie może mieć styczność z narkotykiem.

(„Tygodnik Podhalański” 1999, nr 34)

Wiadomo, że problem narkotyków jest problemem powszechnie dotyczącym uczniów, młodzieży i bardzo dobrze, że wydaliśmy wojnę temu problemowi, że nie jest to temat *tabu*.

(„Tygodnik Prudnicki” 2004, nr 12)

Zainteresowanie prezentacją narkotyków było tak duże, że podobno po jej zakończeniu policjanci dosyć długo musieli szukać jednej „działki”...

Policjanci uważają, że w podobny sposób nauczyciele powinni teraz porozmawiać z uczniami. Dotychczas był to temat *tabu* nie tylko dla dzieci (solidarność z kolegami – narkomanami), ale i dla kadry pedagogicznej. Dopiero od niedawna dyrektorzy szkół przestali ukrywać przypadki narkomanii w swoich szkołach, dostrzegli zagrożenie, zaczęli zatrudniać ochroniarzy.

(„Detektyw” 1999, nr 5)

Bo gdy alkoholizm, narkomania, bulimia i anoreksja nie są już społecznymi *tabu*, samookaleczanie się wciąż pozostaje w mroku niedopowiedzeń.

(„Cosmopolitan” 2000, nr 7)

- Alkoholizm

Nadużywanie alkoholu przez płęć żeńską przestało być tematem *tabu*, a co za tym idzie – zwiększyła się nie tylko liczba kobiet pijących w miejscach publicznych, ale również uczęszczających na terapię.

(„Cosmopolitan” 2001, nr 2)¹⁹

- Pedofilia

Zapytam o sprawę budzącą największe emocje: pedofilię wśród księży. Przełamano pewne *tabu* i wreszcie zaczęto o tym mówić.

(„Fakt”, 1.04.2004)

- Operacje plastyczne

Chociaż dostęp do tego typu zabiegów jest coraz większy i poddawanie się im przestało być tematem *tabu*, operacjami plastycznymi nie należy się chwalić. Polki, w przeciwieństwie do Amerykanek, nie lubią o tym głośno mówić.

(„Cosmopolitan” 1999, nr 6)

- Życie seksualne

Poza tym seks przestał być w Polsce tematem *tabu*, jest codziennie obecny w mediach i naszym życiu publicznym, więc należy zakładać, że większa otwartość na zróżnicowanie form życia intymnego obejmie w niedalekiej przyszłości cały kraj.

(„CKM” 2001, nr 5)

Pierwszą dziesiątkę zamyka Michalina Wisłocka – czarny koń naszego plebiscytu. W tej postaci doceniono przede wszystkim przełamanie obyczajowego

¹⁹ „O przypadkach pijaństwa matek i zaniedbywaniu ich dzieci słyszymy także dlatego, że spada tabu dotyczące alkoholizmu kobiet w ogóle. Powstają o nim opracowania naukowe”, E. Winnicka, *Wódka z mlekiem*, „Polityka” 2007, nr 6, s. 20–22.

tabu. „Sex-egzorcystka”, „polska rewolucja seksualna”, „wyprowadziła seks z rynsztoka do sypialni”, „nauczyła Polaków mówić o życiu seksualnym”, „otworzyła ludziom oczy, niektórym wytrzeszcz został do dziś” – pisali czytelnicy.

(„Polityka”, 3.06.2004)

W czasach, kiedy wszystko jest dozwolone, a seks przestaje być *tabu*, ludzie uciekają się do ekstremalnych sposobów przykucia czyjejs uwagi. Do nich można z całą pewnością zaliczyć nowy trend w Niemczech – kręcenie filmów erotycznych na ulicach dużych miast, wśród przechodniów, w budce telefonicznej czy w parku.

(„Cosmopolitan” 2000, nr 2)

Postanowiłam sprawdzić, czy metoda poszukiwania męża Ewy sprawdzi się w dobie Internetu, kiedy seks i ciąża nie są już tematami *tabu*. Dałam ogłoszenie do prasy oraz na kilku portalach internetowych.

(„Naj” 2003, nr 40)

– Może ta kampania będzie kolejnym krokiem do zniesienia polskiego *tabu* wokół życia erotycznego? Bardzo fajnie, że zakładając plaster, można dać sygnał „jestem seksowna, uprawiam seks”.

(„Polityka”, 7.03.2004)

– No tak, tylko dawniej cały seks był *tabu* i miałeś spokój.

– Ale i teraz trzeba postawić szlaban zalewowi pornografii.

(Andrzej Horubała, *Farciarz*, 2003)

– Wspólnie z Michaliną Wisłocką przełamał *tabu* towarzyszące seksowi w naszym kraju, wciąż niczym taran burzy mity narosłe wokół tej sfery życia Polaków. Od lat wyjątkowo konsekwentnie broni swoich poglądów. Bez wątplenia jest prekursorem oświaty seksualnej w Polsce – twierdzi Leopold Szafranec, seksuolog.

(„Wprost” 1997, nr 52)

Przytoczone cytaty ilustrują niektóre użycia słowa *tabu* i informują, z czym jest ono związane. Uzyskane w ten sposób ustalenia nie do końca pokrywają się z wnioskami Michaela Fleischera, zgodnie z którymi sfera seksu stanowi najsilniejszy obiekt *tabu* w systemie polskiej kultury²⁰. Wspomniany badacz zauważa też, że mówienie o seksie leży w gestii jednostki, która niechętnie mówi o sprawach prywatnych. W przytaczanych wcześniej badaniach relacjonowanych

²⁰ M. Fleischer, *Obszar tabu w systemie polskiej kultury*, [w:] *Literatura, kultura, komunikacja. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Jerzego Jastrzębskiego w 60. rocznicę urodzin*, pod red. K. Stasiuk, M. Graszewicza, Wrocław 2006, s. 283–300.

przez „Politykę”²¹ również duży odsetek respondentów twierdzi, że niechętnie (i nieszczerze) rozmawia o swoim życiu seksualnym. Jednak wśród wypunktowanych tam i omawianych tematów tabu nie ma życia seksualnego, co zastanawia. Charakterystyczne, że na pytanie: o czym milczą media?, udzielono odpowiedzi wskazujących dziewięć takich obszarów, wśród których jednak nie pojawiała się tematyka seksualna. Świadczy to raczej nie o zapomnieniu, lecz o powszechnym i chyba słusznym przekonaniu, że tematyka ta jest stale obecna w środkach masowego przekazu.

Zmiany obyczajowe, przede wszystkim wzrost swobody seksualnej przy niewielkiej świadomości związanej z antykoncepcją, spowodowały przynajmniej częściowe zaakceptowanie przez polskie społeczeństwo nieślubnych dzieci. Bycie samotną matką nie jest już piętnem ciąży nad całym życiem kobiety, nieczęsto słyszy się określenia *bękart*, *bęś* czy też inne, równie negatywnie nacechowane. Mówiąc o samotnych matkach wychowujących dzieci, nie podaje się przyczyn tego osamotnienia: panieństwo, rozwód czy też może wdowieństwo lub adopcja. Z punktu widzenia społecznego rzeczywiście nie ma to znaczenia, ponieważ każdej niepełnej rodzinie potrzebna jest pomoc. Można chyba obecnie zaryzykować stwierdzenie, że kobiety mające nieślubne dzieci nie są przez wszystkich potępiane, lecz raczej szanuje się ich decyzję urodzenia i wychowania dziecka oraz to, że nie usunęły nieplanowanej ciąży. Nie należy jednak tej opinii zbyt uogólniać, o czym świadczą wypowiedzi bardzo młodych dziewcząt, które – zaszędzszy w ciążę jako nieletnie – zostały wyrzucone przez rodziców z domu. Jedna z nich usłyszała: „Wynoś się, grzesznico!”²². Jest to przykład wyraźnej i mającej natychmiastowe skutki społecznej sankcji negatywnej. Cytat ten wskazuje, że nie każde środowisko społeczne jest jednakowo przygotowane do tego typu sytuacji, a tym samym tolerancja jest środowiskowo zróżnicowana.

Ad B. Co nadal jest tabu?

W analizowanym korpusie reprezentowane są również utrzymujące się tabu. „Stare tabu trzymają się mocno” – stwierdził w cytowanej „Polityce” Mariusz Janicki, podkreślając w ten sposób, że zwyczajowe zakazy społeczne nie zmieniają się tak szybko. Wyróżnione przeze mnie obszary wciąż istniejącego tabu to gwałt, śmierć i umieranie, kanibalizm, niektóre części ciała, nagość, pewne choroby, klonowanie, sztuczne zapłodnienie oraz zagadnienia dotyczące seksu, w tym tematyka seksualna w rozmowach z dziećmi.

Wydaje się, że przekraczanie istniejących zakazów społecznych jest głównie domeną ludzi młodych uważających, że oni – właśnie jako pokolenie wchodzące w dorosłe życie – mają do tego większe prawo niż pokolenie rodziców czy dziadków. Z wypowiedzi dwudziestokilkuletnich osób wynika, że od przedstawicieli starszych generacji spodziewają się raczej przestrzegania tabu, a nie występowa-

²¹ „Polityka” 2003, nr 25.

²² A. Szulc, *Dziewczynka z pieluchami*, „Przekrój”, 11.01. 2007, s. 28–31.

nia przeciw niemu. W takiej perspektywie strażnikami istniejących tabu jest starsze pokolenie, wychowane w tradycyjnym poczuciu wartości.

- Gwałt

Dochodzenie sprawiedliwości wygląda często jak pokonywanie toru przeszkód: lekceważenie przez policję, wielogodzinne zeznania, stereotypowe podejście sędziów. Najbardziej brutalne przestępstwo, w którym głównymi poszkodowanymi są kobiety, ciągle pozostaje tematem *tabu*.

(„Cosmopolitan” 2001, nr 3)

- Śmierć i umieranie

Życie jest dobrem najcenniejszym, najbardziej chronionym, śmierć jest jego przeciwstawieniem, nawet pośredni kontakt z nią przeraża: w wielu środowiskach społecznych jest ona tematem *tabu*.

(Maria Jarosz, *Samobójstwa*, 1997)

Nie róbmy ze śmierci tematu *tabu*, bo śmierć jest częścią życia. Pozwólmy, by wszyscy dotknięci bolesnym losem, i dorośli, i dzieci, mieli okazję do wyrażenia uczuć w żałobie.

(Wojciech Eichelberger, *O co pytają dzieci*, 1999)

Redaktor naczelny pisma „Twoje Imperium” Jerzy Gonczarski tłumaczy, dlaczego napisali o umierającym Niemenie. – Czuliśmy się upoważnieni przez wcześniejsze publikacje prasowe. Taki fakt wydrukowany w gazecie przestaje być *tabu*. Nawet jeśli nie ma na to zgody chorego, można przypuszczać, że pismo, które podało taką informację jako pierwsze, otrzymało na to zgodę. Według prawa prasowego o życiu prywatnym gwiazd w ogóle nie można pisać. Ale wszystkie pisma tak robią.

(„Polityka”, 12.04.2004)

- Kanibalizm

Rzeczy niewyobrażalne stają się możliwe. Lekarz, który zamordował kilkadziesiąt czy kilkuset pacjentów, niedawno w Wielkiej Brytanii popełnił samobójstwo. Pedofile, którzy zaczynają domagać się swoich praw. Teraz kanibal, który kogoś zabił i następnie go skonsumował. Każda cywilizacja jest zbudowana na pewnych *tabu*, obecnie te *tabu* są przekraczane.

(„Rzeczpospolita”, 31.01.2004)

Naukowcy zastanawiają się, jak to możliwe, że tak przerażający bohater, kanibal – łamiący jedno z najsurowszych społecznych *tabu* – osiągnął taką popularność.

(„Metropol”, 26.02.2001)

- Niektóre części ciała
 - Co podoba ci się w kobiecych pupach?
Ich okrągły kształt, dotyk, związane z nimi *tabu*, to pociągające. Najważniejsze, żeby pośladki nie były zbyt chude i płaskie.
(„Cosmopolitan” 2000, nr 7)
- Nagość
 - Wydaje mi się, że ciało męskie i męskie genitalia do dziś stanowią *tabu* na całym świecie. To sprawia, że zazwyczaj akty męskie są groteskowe.
(„Cosmopolitan” 2000, nr 8)
- Niektóre dolegliwości
 - Problemy związane z nietrzymaniem moczu to wciąż temat *tabu*.
(„Wprost”, 19.09.1999)
- Klonowanie i sztuczne zapłodnienie
 - Zapewne od dawna *tabu* klonowania ludzi byłoby już przełamane, gdyby nie opór samej natury.
(„Polityka” 2004, nr 1)

W tradycji judeochrześcijańskiej tworzenie sztucznego człowieka wiąże się ze złamaniem pewnego *tabu*.
(„Polityka” 2004, nr 1)
- Pieniądze
 - Niestety, sprawa pieniędzy to wciąż w Polsce temat *tabu*. Tym sposobem od lat znamy wartość każdego piłkarza na Wyspach Brytyjskich, a kwoty transferowej, kontraktowej piłkarzy nad Wisłą trzeba się domyślać.
(„Metropol”, 9.03.2001)

Izabela Wojciechowska przyznaje, że czasami pieniądze są ogromnym problemem, którego żadna ze stron nie potrafi rozwiązać. Dzieje się tak dlatego, że do tej pory zarobki w Polsce to temat *tabu*.
Polacy nie potrafią normalnie rozmawiać o pieniądzach – wyjaśnia. – Rzadko kto przyznaje się do swoich prawdziwych zarobków. Najczęściej pytania o pensję zbywamy milczeniem, fantazjujemy albo zaniżamy do średniej krajowej.
(„Cosmopolitan” 2000, nr 2)
- Niektóre zachowania seksualne
 - Omijają go autorzy seksualnych poradników, stanowi *tabu* w wielu związkach i co miesiąc sprawia, że część z nas chciałaby, a boi się... Seks w trakcie menstruacji.
(„Cosmopolitan” 2001, nr 3)

Seks (instynkt zachowania gatunku) jest wielką siłą, zwłaszcza w młodości, gdy zastępuje w miarę dojrzewania dziecięcy instynkt przywiązania. Zawsze też każda kultura stawiała temu popędowi ograniczenia, poddawała rytuałom, ograniczała poprzez *tabu*. Celem, istotą tych ograniczeń było dobro potomstwa.

(Tomasz Piss, Jan Kaczmarek, *Stany lękowe*, 1993)

- Tematyka seksualna w rozmowach z dziećmi

Rodzice, mówiąc o kochaniu się, bzykaniu, pieprzeniu, by nie używać innych określeń, stosują omówienie. *Tabu*. Tak jak ludy prasłowiańskie nie używały słowa „niedźwiedź”, by nie kusić bóstwa lub licha.

(Krystyna Kofta, *Wychowanie seksualne dla klasy wyższej, średniej i niższej*, 2000)

Niezwykłe charakterystyczne jest przytoczone wyżej stwierdzenie dziennikarza, że „Taki fakt wydrukowany w gazecie przestaje być tabu” (w tym konkretnym wypadku chodzi o śmierć znanego piosenkarza). Sformułowanie to bardzo celnie oddaje istniejący stan rzeczy: media mogą niesłychanie wiele – w zasadzie wszystko. Dzięki temu w sferze publicznej szybciej i łatwiej rezygnuje się z ograniczeń nakładanych przez zwyczajowe zakazy społeczne, a ponadto – i prawdopodobnie właśnie dzięki temu – podnosi się tzw. oglądalność decydująca o być albo nie być w świecie ogromnej konkurencji świata mediów. Możliwe również, że jest tak, że żyjemy obecnie w świecie rozrywki, a nie kultury wysokiej, co powoduje, że niektóre obszary łatwiej poddają się detabuizacji.

Z utrzymującym się tabu śmierci wiąże się niewyrażanie zgody na profanowanie ludzkich zwłok stających się tworzywem tzw. dzieł sztuki współczesnej. Dobrym przykładem jest Niemiec Günther von Hagens, który odpowiednio spreparowane zwłoki ludzkie traktuje jak materiał rzeźbiarski, tworząc z nich całe ekspozycje. Z jednej strony sprzeciw wobec praktyk niemieckiego anatoma wiąże się z odbieraniem jego działalności jako profanacji (bezczeszczenia) ciała ludzkiego po śmierci. Z drugiej zaś – potwierdza się, że łamanie tabu budzi ciekawość – jego wystawy są odwiedzane przez miliony osób²³.

Kanibalizm był i jest w wielu kulturach uznawany za jedno z najsilniejszych tabu i traktowany jako zachowanie całkowicie nieakceptowane. Słynna stała się sprawa Niemca, który dał ogłoszenie w Internecie o poszukiwaniu chętnego mężczyzny do zabicia i później zjedzenia go. Człowiek taki się znalazł, został skonsurowany, a pomysłodawca całego przedsięwzięcia – skazany²⁴. Sankcja za prze-

²³ <http://wiadomosci.wp.pl/kat,1342,wid,8114454,wiadomosc.html?ticaid=1300b>; <http://www.przegląd-tygodnik.pl/index.php?site=reportaz&name=66>; http://www.wiadomosci24.pl/artykul/nauka_czy_sztuka_von_hagensa_12065.html.

²⁴ *Niemiecki kanibal*. 12.12.2002 (strony podane dalej). „Policja aresztowała Niemca, który nie tylko zabił swojego przyjaciela, ale sfilmował to kamerą, pociął ciało na kawałki, a na końcu

kroczenie silnego tabu okazała się surowa. Tym bardziej że złamanie tabu było jednocześnie naruszeniem prawa.

Nadal utrzymuje się tabu nałożone na śmierć i umieranie. Kres życia zazwyczaj budzi w ludziach lęk przed nieznanym i przed bólem często towarzyszącym umierającym. Należy zaznaczyć, że nie chodzi w tym wypadku o śmierć w czasie wojny, w zamachach terrorystycznych czy wypadkach, chętnie pokazywaną w telewizji czy Internecie, nie chodzi również o śmierć w grach komputerowych,

je zjadł. Kanibal stwierdził, że uczynił to wszystko w porozumieniu ze swoją ofiarą. Policja aresztowała 41-letniego Armina M. z Rotenburga na początku tygodnia. Przyznał się on do morderstwa i kanibalizmu. Podczas rewizji w mieszkaniu zatrzymanego znaleziono zamrożone ludzkie mięso, fragmenty szkieletu oraz nagrania wideo. Według dotychczasowych ustaleń, wiosną 2000 roku sprawca i jego ofiara – homoseksualista z Berlina – doszli do porozumienia. Zatrzymany obecnie kanibal zeznał, że najpierw obciął swej ofierze, za jej zgodą, genitalia, które następnie obaj zjedli. Potem sprawca zadźgał 42-letniego mężczyznę nożem, rozkawałkował zwłoki, zamroził, a później zjadł. Resztki zakopał. Panowie poznali się podobno przez Internet. Policja wpadła na trop sprawcy, kiedy umieścił w Internecie ogłoszenie, że poszukuje mężczyzny, który będzie gotów dać się zabić i zjeść. W niemieckim kodeksie karnym w ogóle nie ma zbrodni kanibalizmu, więc śledztwo przeciwko zatrzymanemu 41-latkowi toczy się w związku z podejrzeniem o zabójstwo” (<http://www.polskiejutro.com/art/n.php?p=3550>).

Sąd w Kassel skazał 42-letniego informatyka Armina Meiwesa na osiem i pół roku pozbawienia wolności za zabicie człowieka i częściowe zjedzenie jego zwłok. Niemieckie media okrzyknęły sprawcę »kanibalem z Rotenburga«” (<http://prawo.vagla.pl/node/3072>). *Kanibal przed sądem* (aktl.) Środa, 3 grudnia 2003 – 22:21 CET (21:21 GMT).

„Morderstwo z pobudek seksualnych oraz »zakłócenie spokoju zmarłych« zarzuca sąd 42-letniemu informatykowi, Arminowi Meiwesowi, który zabił znajomego (rzekomo na własną prośbę) i go zjadł. Meiwes przyznał przed sądem w Kassel w Niemczech, że zamordował i zjadł człowieka. Nie wypierał się winy już w śledztwie. Jeszcze raz powtórzył, że poćwiartowane ciało ofiary trzymał w zamrażalniku i stopniowo je zjadał, w sumie zjadł ok. 20 kg ludzkiego mięsa. »Z każdym zjedzonym kawałkiem go wspominałem – powiedział Meiwes na procesie. – To było jak komunika«. Do zbrodni doszło w marcu 2001 r. w domu oskarżonego, w Rotenburgu nad Fuldą (Hesja). Sprawca nagrał na taśmę wideo przebieg zbrodni dokonanej za pomocą noża kuchennego w specjalnie urządzonym pomieszczeniu przypominającym rzeźnię. Zaszokowani sędziowie, widzowie i dziennikarze usłyszeli, że jego ofiara – 43-letni berlińczyk – sama go o to prosiła. »Powiedział mi, że już od dzieciństwa pragnął być zaszlachtowany i zjedzony – wyznał na procesie. – To był człowiek o dużej inteligencji i bez jakichkolwiek oznak odchyłeń od normy«. Zamordowany mężczyzna był jedną z 430 osób, które odpowiedziały na skierowane do młodych mężczyzn ogłoszenie Meiwesa: »Przyjdź do mnie, a zjem twoje pyszne ciało«. Niektóre z tych osób będą świadkami na procesie. Do zatrzymania kanibala doszło w grudniu 2001 roku dzięki wskazówkom osoby, która widziała internetowe ogłoszenie i skojarzyła je z Meiwesem. W jego zamrażarce odkryto poporcjowane zwłoki ludzkie. Film z zapisem zbrodni być może zostanie pokazany na procesie. Z relacji obrońców wynika, że widać na nim m.in., jak ofiara prosi o obcięcie członka, a Meiwes spełnia tę prośbę. »To sprawiło mu przyjemność« – powiedział na procesie. Zeznał też, że już jako uczeń, w wieku 8–12 lat, wyobrażał sobie, że zabija i zjada kolegów. W czasie tych fantazji odczuwał podniecenie seksualne. Zdaniem mediów wynik procesu jest »całkowicie otwarty«. Biegli psychiatrzy uznali, że Meiwes może przed sądem ponieść odpowiedzialność za swoje czyny. Prokuratura żąda dożywocia. Obrona wniosła o uznanie zbrodni za »zabójstwo na życzenie«, zagrożone karą do pięciu lat więzienia. To pierwszy tego typu proces w historii RFN. Niemiecki kodeks karny nie uwzględnia kanibalizmu” (<http://www.wprost.pl/ar/?O=53197>).

lecz o śmierć bezpośrednio doświadczaną – osób bliskich oraz własną. Prywatnie mówi się o tym niechętnie i najczęściej nie wprost. Śmierć nadal stanowi więc tabu.

Nagość i niektóre części ciała, od dość dawna stanowiące w kulturze polskiej tabu, przestają nim być, czego przyczyną jest przede wszystkim oddziaływanie wspomnianej tu już kultury obnażania oraz seksualizacji kultury. To ostatnie zjawisko wiąże się z postępującą tzw. demokratyzacją pornografii, wciąż jednak pozostającą poza granicami kultury większości²⁵. Demokratyzacja w przytaczanym rozumieniu polega w głównej mierze na pojawieniu się treści pornograficznych w kulturze masowej, coraz łatwiej dostępnej (głównie ze względu na szybko rozwijające się możliwości techniczne przekazywania informacji) na całym świecie. Użycie wyrazu *demokratyzacja* w tym kontekście nie jest chyba fortunne, ponieważ konotacje tego słowa są w większości przypadków zdecydowanie pozytywne. Lepszym określeniem wydaje się upowszechnienie lub poszerzający się dostęp do pornografii.

Nagie kobiece ciało od dawna przestało być tabu w dziełach sztuki, unikano jednak pokazywania wizerunku nagiej, brzemiennej kobiety. Ale oto w 1996 roku na okładce „Vanity Fair” Demi Moore – będąc w ciąży – pokazała się naga, co przesunęło istniejącą granicę pokazywania nagiego ciała i spowodowało modę na nagość wśród gwiazd²⁶, a w konsekwencji obnażanie np. brzucha przez dziewczęta i młode kobiety zarówno te niebędące w ciąży, jak i brzemienne. Od końca XX wieku pokazywanie się nago i rozbieranie się stało się modne, co łatwo zauważyć w różnych kolorowych czasopismach²⁷, reklamach, filmach i literaturze.

Nasilenie działań dotyczących łamania tabu seksualnego można odnotować na przełomie tysiącleci; przyczyną tego jest przede wszystkim to, że „seks dobrze się sprzedaje, zwłaszcza jeśli jest to seks transgresyjny i łamiący tabu”²⁸. Seksualizacja telewizji czy prasy ma powody ekonomiczne – tak m.in. objawia się zażarta walka o publiczność. Bezkompromisowe dążenie do przyciągnięcia uwagi powoduje odzieranie osób publicznych z prywatności i godności, informowanie całego świata – bez zgody i woli samych zainteresowanych – o sprawach intymnych i wstydlivych, czego spektakularnym przykładem był np. skandal związany z Moniką Lewinsky i prezydentem USA Billelem Clintonem. Tym samym zaciera się różnica między tym, co prywatne, i tym, co publiczne, stanowiąc element kultury obnażania. Jednocześnie widoczna stała się trudność polegająca na koniecz-

²⁵ Pornografia „z założenia jest pogwałceniem publicznej moralności i smaku, afrontem wobec norm [...] przyjętych przez społeczność w sferze przedstawień o treściach seksualnych”. Dlatego też rozwój pornografii nie odbywa się bez oporów – zawsze prowadzone są publiczne dyskusje dotyczące jej legalności, obsceniczności, niebezpieczeństwa i braku moralności. Por. B. McNair, *op. cit.*, s. 19, 101.

²⁶ *Ibidem*, s. 182.

²⁷ Por. np. „Gazeta Wyborcza”, dodatek „Wysokie Obcasy”, 13.03.2006.

²⁸ B. McNair, *op. cit.*, s. 191.

ności łamania zakazu językowego w publicznych wypowiedziach dotyczących prywatnego życia seksualnego. Dotyczy to osób zarówno stawiających pytania, jak i udzielających na nie odpowiedzi. Tym samym uwidoczniła się różnica między niewerbalnym łamaniem zakazu społecznego i trudności mówienia o naruszeniu owego tabu.

Do utrzymujących się tabu należy zaliczyć starość. Dla współczesnych społeczeństw cywilizacji zachodniej charakterystyczny jest kult młodości, sprawnego i pięknego ciała. Jednocześnie wydłużenie średniej życia spowodowało przesunięcie granicy młodości w górę – trwa ona dłużej, a po przejściu na emeryturę jest się nadal osobą aktywną, w miarę sprawną fizycznie, mogącą dysponować własnym czasem. Dlatego niechętnie mówi się o tym, że ktoś jest stary (i zniedołężniały). Być może czynnikiem podtrzymującym tego typu działanie jest świadomość, że starość nieuchronnie przybliży moment śmierci.

Pewne dolegliwości, o których nie tak dawno jeszcze otwarcie nie mówiło się w towarzystwie, stają się tematami w tekstach publicznych – przede wszystkim w reklamach. W sferze prywatnej, kiedy rozmówcy mówią o sobie lub o bliskich czy znajomych, zasadniczo nie wspomina się otwarcie o niektórych przypadłościach zdrowotnych. Natomiast w reklamach i ulotkach niezadkie jest nazywanie wprost wszelkich sfer fizjologii ludzkiego organizmu²⁹. Jest to, oczywiście, zrozumiałe z punktu widzenia skuteczności komunikacji. Inną grupę stanowią trudno uleczalne ciężkie choroby, zwłaszcza jeśli powodzenie leczenia zależy od stadium ich rozwoju. Dlatego przełamuje się barierę milczenia dotyczącą raka, HIV i AIDS. Coraz częściej mówi się też o bulimii i anoreksji (chorobach wybitnie cywilizacyjnych, nieznanym ludziom mającym trudności ze zdobyciem pożywienia), także choroby psychiczne stają się tematem wypowiedzi publicznych. Mówienie o nich, przyznawanie się do ich pokonania to przykłady dobrego łamania tabu – dzięki takim działaniom więcej ludzi dostaje szansę na wyleczenie.

W programach propagujących zdrowy tryb życia czy też w dyskusjach i informacjach dotyczących walki z chorobami cywilizacyjnymi choroby te nazywa się wprost. Działanie takie jest w pełni uzasadnione – przeciwnik musi być nazwany, a ludzie powinni się dowiadywać o możliwościach leczenia częstych i trudnych do wyleczenia chorób. Nazywaniu wprost sprzyjają też akcje zbiórek pieniędzy na leczenie ciężko chorych (przede wszystkim dzieci). Jest to sposób na oswojenie choroby – jej bezpośrednie nazwanie jest wydobyciem jej na wierzch i urealnieniem.

Pokazywanie kolejnych faz operacji (np. przeszczepów skóry, rozdzielania bliźniąt syjamskich) nadal przez niektórych ludzi odbierane jest jako naruszenie intymności i prywatności, robienie sensacji ze spraw dramatycznych i osobistych. Wystarczyłoby przecież powiedzieć, że po udanej operacji X wraca do zdrowia.

²⁹ Chodzi o nazywanie wprost np. biegunki, zaparcia, wzdęcia, zgagi, hemoroidów, upławów, zaburzeń w oddawaniu moczu, nietrzymania moczu, zaburzeń erekcji czy łupieżu.

Jednak moc obrazu powoduje, że stacje telewizyjne nie wahają się przed emisją tego typu scen, licząc na podniesienie w ten sposób tzw. oglądalności.

Nie wszystkie istniejące dziś sfery tabu zostały zawarte w wypowiedziach pochodzących z *Korpusu języka polskiego Wydawnictwa Naukowego PWN*. Dotyczy to na przykład religii, która nadal postrzegana jest w Polsce jako obszar silnego działania tabu, co wyraźnie widać w reakcjach na próby jego przełamania. Profanacja – zbezczeszczenie przedmiotu lub miejsca kultu – bez wątpienia jest naruszeniem tabu. Wymownym dowodem na istniejące w Polsce tabu religijne może być słynna prowokacja Doroty Nieznalskiej³⁰, która przedstawiła wizerunek genitaliów męskich na krzyżu, co wywołało zrozumiałe oburzenie i doprowadziło do procesu o naruszenie uczuć religijnych. Próby łamania tabu religijnego spotykają się z ostrą reakcją nie tylko w Polsce, czego przykładem może być fala oburzenia i protestów w związku z opublikowaniem w kilku gazetach w 2006 roku karykatury Mahometa, co uznano za obrazę uczuć religijnych muzułmanów. Jednocześnie w niektórych krajach europejskich (np. we Francji) zakazuje się noszenia w miejscach publicznych widocznych oznak przekonań religijnych, takich jak np. chustki na głowach muzułmanek, traktując to jako manifestowanie przekonań religijnych, które z kolei mogą naruszyć odmienne przekonania wyznawców innych religii. Działanie takie jest przykładem stosowania się do zasad poprawności politycznej – w tym wypadku wybiórczo, a więc niesprawiedliwie.

Ad C. Co staje się tematem tabu?

Wydaje się, że powstawanie nowych tabu przebiega znacznie wolniej niż proces łamania istniejących zakazów, jest więc ich znacznie mniej.

W sferze publicznej nowe tabu związane są przede wszystkim z polityką, w tym w dużej mierze z poprawnością polityczną, oraz podnoszeniem prestiżu niektórych zawodów i miejsc. W sferze prywatnej można by zaliczyć do nowych tabu niechętnie przyznawanie się w Polsce do operacji plastycznych (mimo dużej liczby placówek zajmujących się tego typu działalnością), które jest coraz popularniejsze w innych społeczeństwach, np. w Stanach Zjednoczonych, gdzie traktowane jest jak zwykły temat³¹.

³⁰ W grudniu 2001 roku otwarto w Gdańsku w Galerii Wyspa wystawę Doroty Nieznalskiej „Nowe Prace”. Wśród eksponatów znalazła się instalacja pt. *Pasja*. Ona to stała się przyczyną skierowania aktu oskarżenia przeciwko autorce do Sądu Rejonowego IV Wydz. Karny w Gdańsku. Akt oskarżenia dotyczy popełnienia przestępstwa z art. 196 k.k. za „obrazę uczuć religijnych innych osób, znieważenie publiczne przedmiotu czci religijnej lub miejsca przeznaczonego do publicznego wykonywania obrzędów religijnych, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat dwóch” (http://www.spam.art.pl/_old/nieznalska/index.html).

„18 lipca 2003 gdański sąd za przestępstwo w postaci obrazu uczuć religijnych skazał Dorotę Nieznalską na sześć miesięcy ograniczenia wolności polegającego na pracach społecznych” (<http://www.artbiznes.pl/jsp/artbiznes/artykuly.jsp?Typ=detal&Id=1&IdArtykulu=367>).

³¹ W społeczeństwie USA istnieją za to inne tabu, dla nas nie do końca zrozumiałe, takie jak np. publiczne karmienie niemowląt piersią, nawet bez pokazywania piersi. Por. M. Gadziński, *Lak-*

W ciągu ostatnich lat „nakaz niemówienia o” wynika przede wszystkim z tzw. poprawności politycznej definiowanej jako „swoisty kodeks językowy oraz zespół zachowań i opinii prezentowanych jako »antydiskryminacyjne«, dotyczących zwłaszcza rasy, płci, seksu i ekologii, prezentowanych przez wpływowe kręgi lewicowe i postępowo-liberalne, które dążą do narzucenia tych zasad społeczeństwu, a napiętnowania i odrzucenia zasad im przeciwnych, uznanych za »politycznie niepoprawne«”³².

W oficjalnym języku polskim określenie *Cyganie* zostało wyparte przez *Romów*, osoby niepełnosprawne umysłowo są *sprawne inaczej*, *Murzyn* to *Afrykańczyk* itp. itd. Dotyczy to grup społecznych czy zjawisk od dawna znanych, których nazwy w pewnym momencie zostały uznane za niefortunne lub obraźliwe dla grup tak wcześniej określanych.

Druga dziedzina powstających tabu to zakazy i nakazy tworzone doraźnie i wprowadzane do życia publicznego na użytek pewnych kręgów społecznych, np. politycznych. Zjawiska te zwykle są krótkotrwałe – ograniczone do okresu sprawowania władzy przez daną opcję polityczną, wzbudzają kontrowersje, ponieważ opozycja polityczna i niezależni dziennikarze nie uznają danych osób czy działań przez nie podejmowanych za niepodlegające krytyce. Są też osoby, które wypowiadając się publicznie, autocenzurują swoje teksty ze strachu, by nie narazić się na krytykę ludzi sprawujących w danym czasie władzę.

Dobrym przykładem z 2006 roku są wyrazy *kaczor*, *kaczka*, *bliźniak*, które – jak się okazuje – użyte w nieodpowiednim kontekście mogą napotkać niechęć w kręgach partii rządzących, a nawet zaszkodzić nadawcy. Nieoczekiwane zmiana władz po wyborach jesiennych 2005 roku spowodowała powstanie sfer zupełnie nowych i wcześniej nieobejmowanych zakazem mówienia. Dodatkowym czynnikiem wzbudzającym skojarzenia są bliźnięta płci męskiej.

I tak nie zawsze łatwo jest mówić o kaczkach, zwłaszcza dwóch. Kaczki, a szczególnie kaczory, łatwo kojarzone są z braćmi Lechem i Jarosławem Kaczyńskimi, co w pewnych sytuacjach może ograniczać wolność słowa. Z drugiej jednak strony zjawisko to stało się pretekstem do tworzenia nowych haseł reklamowych. Tuż po jesiennych wyborach w 2005 roku w reklamie tanich linii lotniczych Ryanair pojawiło się hasło *Polacy nie kaczory i Ryanairem latają*³³.

W kwietniu 2006 roku zaczęło krążyć w Internecie zdjęcie dwóch nurkujących kaczek, z dziobami i szyjami zanurzonymi w wodzie, z której sterczą dwa kuperki. Słynny napis głosił: *A teraz drodzy wyborcy... pocałujcie nas w kupry!* Zdjęcie z tym tekstem rozsyłał drogą internetową między innymi rencista z Elblą-

tywistki, „Gazeta Wyborcza”, dodatek „Wysokie Obcasy”, 16.12.2006, s. 44–51. W Polsce mówienie o karmieniu piersią i publiczny widok kobiet karmiących nie jest żadnym tabu.

³² <http://haggard.w.interia.pl/politpopr.html>.

³³ „Oczywiście zaraz odezwało się wielu oburzonych polityków, że dyskredytujemy głowę państwa – opowiada Tomasz Kułakowski, przedstawiciel linii na Europę Środkową. – Ale dostaliśmy też setki maili od klientów, którym pomysł się spodobał”, „Przekrój” 2006, s. 28.

ga. Krzysztof Dymkowski z Wrocławia złożył do prokuratury doniesienie o znieważeniu głowy państwa, w wyniku czego przesłuchano rencistę z Elbląga i przeszukano jego mieszkanie³⁴.

Kacze kupry zaczęły żyć własnym życiem, czego przykładem jest wypowiedź Katarzyny Kolendy-Zaleskiej: „Jarosław Kaczyński, godząc się na koalicję z Samoobroną, wysłał do wyborców, zwłaszcza swoich wyborców, bardzo klarowną informację: a teraz, kochani wyborcy, pocałujcie nas wszystkich w kupry. (Uprzejmie informuję, że piszę to na własny rachunek i proszę nie przeszukiwać niczyich domów)”³⁵.

Ta szczególna postać tabu narzuconego przez grupy nacisku jest z pewnością efemeryczna, charakteryzuje jednak panującą atmosferę życia publicznego.

W tabeli w kilku wypadkach to samo zjawisko zostało umieszczone w dwóch rubrykach, co oznacza, że mamy do czynienia z sytuacją utrzymywania się tabu przy jednoczesnych próbach jego łamania. Ludzie niełatwo wyzbywają się tabu, a prowokowanie niekonwencjonalnymi zachowaniami rzadko kiedy znajduje powszechny oddźwięk pozytywny. Charakterystyczne, że w korpusie często pojawia się kolokacja *temat tabu*, co potwierdza jej popularność we współczesnej polszczyźnie. Przełamywanie tabu nie następuje łatwo, zawsze napotyka bowiem sprzeciw większej lub mniejszej grupy społecznej, dla której istniejące zakazy są ważne i wciąż nienaruszalne. Najlepszym przykładem tego zjawiska jest kanibalizm i profanacja ludzkich zwłok. Nie ma zmian w obszarze religijnym i w odniesieniu do kanibalizmu, co widoczne jest w tym, że próby naruszenia tabu spotykają się z niezwykle silną reakcją. Ponadto należy zaznaczyć, że każdy ze wspomnianych obszarów na pewno skorelowany jest z takimi czynnikami, jak wykształcenie, miejsce zamieszkania czy wiek, tak więc pewne zachowania (werbalne lub niewerbalne) zachodzące w określonych obszarach życia społecznego w jednych środowiskach mogą stanowić tabu, a w innych nie, w niektórych zaś są powoli przełamywane. Zmiany w systemie wartości współczesnego społeczeństwa polskiego z pewnością odzwierciedlają się też w detabuizacji paru obszarów życia. Pewne zachowania, będące przejawem łamania tabu, mogą spotykać się ze społecznym przyzwoleniem (np. bezpośrednio poruszanie tematów dotyczących nieuleczalnych chorób, korupcja czy wulgaryzacja w niektórych środowiskach), inne zaś – przeciwnie, będą w wielu wypadkach potępiane, ponieważ wciąż pozostają w sferze tabu (np. publiczne wykonywanie czynności fizjologicznych, naruszanie tabu religijnego, profanacja ludzkich zwłok). Nie można zatem przyjmować jednakowego punktu odniesienia dla różnych rodzajów współczesnego tabu. Jego poszczególne aspekty powinny stać się przedmiotem oddzielnych szczegółowych studiów, także dotyczących językowej strony przejawiania się tabu, czyli nazw wprost i eufemizmów.

³⁴ G. Janowski, *Prokuratura na drodze kaczkę internetowej*, „Gazeta Wyborcza”, 27.04.2006.

³⁵ K. Kolenda-Zaleska, *Czy Jarosław Kaczyński krytykuje Watykan?*, „Gazeta Wyborcza”, 2–3.05.2006.

Obszary podlegające tabu w kulturze polskiej i ich przeobrażenia na początku XXI wieku

| Lp. | Nazwa obszaru tabu | Co nadal jest tabu? | Co przestaje być tabu? | Co staje się nowym tabu? |
|-----|------------------------------------|---|---|--|
| 1. | Wierzenia religijne | Jest to nadal sfera tabu. | | |
| 2. | Nazwy niebezpiecznych zwierząt | | Nazwy te przestały być tabu. | |
| 3. | Choroby | Choroby i dolegliwości w sferze prywatnej, przy czym jest to tabu osławiane, a więc złagodzone. | Coraz częściej w reklamach i ulotkach reklamowych tabu to jest łamane (np. mówi się wprost o biegunkach, upławach, zaparciach, wzdęciach, zgagach, łupieżu, hemoroidach, zaburzeniach w oddawaniu moczu, nietrzymaniu moczu, zaburzeniach erekcji). Choroby, o których mówi się publicznie, to bulimia i anoreksja; HIV, AIDS, rak; choroby psychiczne; poronienia. | Błędy w sztuce lekarskiej, zwłaszcza kiedy lekarze odmawiają wypowiedziania się poza własnym środowiskiem. |
| 4. | Śmierć i zjawiska z nią związane | Występuje w sferze prywatnej (także u osób ciężko chorych); aborcja w sferze prywatnej; profanacja ludzkich zwłok w sztuce. | Śmierć pokazywana w mass mediach; samobójstwo; eutanazja; aborcja; profanacja ludzkich zwłok (zwłoki jako tworzywo sztuki). | |
| 5. | Wady, nalogi i przywary ludzkie | Mówienie o tym w sferze prywatnej; rozmowa z osobami bezpośrednio zainteresowanymi. | Narkomania, alkoholizm; ogólnie – uzależnienia; chamstwo. | |
| 6. | Cechy fizyczne człowieka | Starość – głównie z powodu kultu młodości – jest tabu. | Niepełnosprawność, otyłość; operacje plastyczne (w zależności od środowiska). | Operacje plastyczne (np. w czasopismach). |
| 7. | Status finansowy i nazwy pieniędzy | | | Wysokość zarobków. |

| Lp. | Nazwa obszaru tabu | Co nadal jest tabu? | Co przestaje być tabu? | Co staje się nowym tabu? |
|-----|------------------------------------|---|---|--------------------------|
| 8. | Etykieta językowa | | Fraternizacja; zmniejszanie dystansu „na siłę”; np. przedstawiciele różnych firm zwracają się do osób obcych formą <i>pan(-i)</i> + imię. | |
| 9. | Przewinienia, przekroczenia i kary | Problemy z prawem spotykające bliskich. | Korupcja, donosicielstwo; bycie tajnym współpracownikiem służb specjalnych PRL. Chodzi o wypowiedzi publiczne. | |
| 10. | Polażanki, przekleństwa i wyzwiska | Wulgarny w niektórych środowiskach. | Wulgaryzacja i dewulgaryzacja, charakterystyczna dla wypowiedzi młodzieżowych oraz w niektórych stacjach radiowych i telewizyjnych. | |
| 11. | Części ciała | Piersi kobiece, części ciała, genitalia, pośladki, brzuch zasadniczo są objęte tabu społecznym. | Sporadyczne publiczne pokazywanie pośladków (np. zachowanie Skiby na koncercie w 1999 roku w katowickim Spodku), gołego brzucha, piersi kobiecych – w reklamie i środkach masowego przekazu. Wykonywanie czynności fizjologicznych publicznie, np. muzyk zespołu Lady Pank oddający mocz w kierunku publiczności. | |
| 12. | Nazwy części garderoby | Przestało być tabu. | | |
| 13. | Nagość | W pewnych sytuacjach tak, zwłaszcza wśród osób sobie obcych. | Przestaje być tabu, zwłaszcza w sztuce i reklamie. | |
| 14. | Czynności fizjologiczne | Publiczne oddawanie stolca i moczu jest tabu. W pewnych środowiskach młoda dziewczyna w ciąży jest nadal napiętnowana. | Ciąża i poród; menstruacja; menarcha i menopauza. Nieślubne dzieci. | |

| | | | | |
|-----|------------------------------|--|---|--|
| 15. | Życie seksualne | <p>Prywatnie raczej o nim się nie mówi, chociaż zauważalna jest różnica pokoleniowa – wśród nastolatków nie jest to temat tabu.</p> | <p>Upublicznianie życia erotycznego osób pełniących funkcje publiczne (Clinton, tzw. seksafera w Samoobronie); homoseksualizm; satysfakcja erotyczna (np. teksty w „Cosmopolitan”); perwersje seksualne, seksoholizm, nimfomania; konkubinat; sztuczne zapłodnienie; antykoncepcja.</p> | |
| 16. | Polityka i dyplomacja | | | <p>W polityce stale pojawiają się nowe (np. kaczki w czasie rządów braci Kaczyńskich); niskie walory umysłowe polityków. Nazwy niektórych zawodów (fryzjer, kosmetyczka, sekretarka, sprzedawca, sprzątaczką, podkuchenna...).</p> |
| 17. | Odrażający wygląd lub zapach | Nadal stanowi tabu. | | |
| 18. | Inne | <p>Kanibalizm – samo mówienie o nim jest tabuizowane. Wyjątek stanowi wielki głód na Ukrainie w latach dwudziestych XX wieku, o którym obecnie zaczyna się otwarcie pisać.</p> | Filmy i teksty w środkach masowego przekazu. | |

Wnioski

1) Zauważalna pewna sprzeczność między obszarami uznawanymi przez ankietowanych za objęte tabu i dającymi się odtworzyć na podstawie kontekstów pochodzących z *Korpusu języka polskiego Wydawnictwa Naukowego PWN* oraz z innych tekstów. Deklaracje dziennikarzy i specjalistów nie pokrywają się z opiniami dużej części społeczeństwa. Z jednej strony świadczy to o konserwatyźmie społecznym, z drugiej zaś – o wyraźnych próbach swobodnego wypowiedzania się na wszystkie tematy, co jest charakterystyczne dla mediów (pomijam teksty specjalistyczne).

2) Przytaczane konteksty (ilustracje użycie wyrazu *tabu*) pochodzą w dużej części z prasy, można więc stwierdzić, że to właśnie w niej próbuje się przelamywać niektóre tabu kulturowe. To samo – może nawet na większą skalę – dzieje się w reklamach radiowych i – przede wszystkim – telewizyjnych (Rada Etyki Mediów zaleciła np. nieemitowanie niektórych z nich w czasie wizyty papieża w Polsce). Nawet powierzchowna analiza pokazuje, że prasa, reklamy i stacje komercyjne dość chętnie łamią tabu, chcąc tym samym przyciągnąć uwagę odbiorców. Uwidaczniają się w ten sposób tendencje hedonistyczne i konsumpcjonizm. Interesujące jest natomiast to, że ta widoczna i nachalna działalność komercyjna nie ma płaszczyzny wspólnej z zakazami odczuwanymi przez część społeczeństwa (np. tabu seksualne, religijne czy też śmierci i chorób). Istniejące zakazy kulturowe są silne, dość trwałe i przez większość ludzi uświadamiane.

3) O sile istniejących tabu świadczy również warstwa językowa – tabu się *łamie, przelamuje; coś przestaje być tabu*, podobnie jak *normy* czy *prawo*. Tabu stawia więc – nie tylko jako zjawisko społeczne, lecz również w warstwie językowej – opór, który – jeśli ktoś chce je przekroczyć – musi pokonać.

4) „Żadne normy ani tabu nie są absolutne ani wieczne”³⁶. Zmienność tabu jest faktem. Obecnie jesteśmy świadkami częściowego przekształcania się w naszym społeczeństwie obszarów tabuizowanych, co nie oznacza jednak, że znosi się wszelkie tabu. Świadczą o tym zarówno wyniki badań przeprowadzonych przez M. Fleischera, jak i reakcje różnych grup społecznych na naruszanie sfery zakazanej (głównie *sacrum*). Jednostkowe przykłady łamania tabu są być może zapowiedzią zjawisk, które w przyszłości mogą stać się masowe.

5) Na pewno w jakimś sensie kurczy się obszar tabu, jednak ono samo nie przestaje istnieć. „Każdą cywilizacja jest zbudowana na pewnych tabu, obecnie te tabu są przekraczane”³⁷.

³⁶ „Focus” 2003, nr 8.

³⁷ „Polityka” 2004.

Bibliografia i źródła

Literatura przedmiotowa i źródła

- Cieślak Mariusz, *Tabulamacje*, „Newsweek”, 7.01.2007.
- Dąbrowska Anna, *Eufemizmy współczesnego języka polskiego*, Wrocław 1993.
- Fleischer Michael, *Obszar tabu w systemie polskiej kultury*, [w:] *Literatura, kultura, komunikacja. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Jerzego Jastrzębskiego w 60. rocznicę urodzin*, pod red. Kariny Stasiuk, Marka Graszewicza, Wrocław 2006, s. 283–300.
- Gadziński Marcin, *Czarni i Czarnuchy*, „Gazeta Wyborcza”, 18.12.2006.
- Gadziński Marcin, *Laktywistki*, „Gazeta Wyborcza”, dodatek „Wysokie Obcasy”, 16.12.2006.
- Jankowski Grzegorz, *Prokuratura na drodze kaczki internetowej*, „Gazeta Wyborcza”, 27.04.2006.
- Kita Małgorzata, *Szeptem albo wcale... O wyznawaniu miłości*, Katowice 2007.
- Kolenda-Zaleska Katarzyna, *Czy Jarosław Kaczyński krytykuje Watykan?*, „Gazeta Wyborcza”, 2–3.05.2006.
- McNair Brian, *Seks, demokratyzacja pożądanja i media, czyli kultura obnażania*, przeł. Ewa Klekot, Warszawa 2004.
- Sawicka Grażyna, *Konwencja a tabu językowe*, [w:] *Tabu w języku i kulturze*, pod red. Anny Dąbrowskiej, Alicji Nowakowskiej, Język a Kultura, t. 21, Wrocław (w przygotowaniu).
- Szulc Anna, *Dziewczynka z pieluchami*, „Przekrój”, 11.01.2007.
- Tyrpa Anna, *Losy słowa tabu w Polsce (od encyklopedii Orgelbranda do prasy popularnej)*, [w:] *Tabu w języku i kulturze*, pod red. Anny Dąbrowskiej, Alicji Nowakowskiej, Język a Kultura, t. 21, Wrocław (w przygotowaniu).
- Winnicka Ewa, *Wódka z mlekiem*, „Polityka” 2007, nr 6.

Słowniki

- Ilustrowany słownik języka polskiego*, pod red. Elżbiety Sobol, Warszawa 1999.
- Inny słownik języka polskiego PWN*, pod red. Mirosława Bańki, Warszawa 2000.
- Słownik współczesnego języka polskiego*, pod red. Bogusława Dunaja, wyd. I – 1998, Warszawa 2001.
- Uniwersalny słownik języka polskiego*, pod red. Stanisława Dubisza, t. 4, Warszawa 2003.
- Wielki słownik wyrazów obcych PWN*, pod red. Mirosława Bańki, Warszawa 2005.

Strony internetowe

- <http://haggard.w.interia.pl/politpopr.html>
- <http://prawo.vagla.pl/node/3072>
- <http://wiadomosci.wp.pl/kat,1342,wid,8114454,wiadomosc.html?ticaid=1300b>
- <http://www.przeгляд-tygodnik.pl/index.php?site=reportaz&name=66>
- <http://www.artbiznes.pl/jsp/artbiznes/artykuly.jsp?Typ=detal&Id=1&IdArtykulu=367>
- <http://www.polskiejutro.com/art/n.php?p=3550>
- http://www.spam.art.pl/_old/nieznalska/index.html
- http://www.wiadomosci24.pl/artikul/nauka_czy_sztuka_von_hagensa_12065.html

Changes of areas being subject to taboo in contemporary culture

Summary

The article deals with a problem of contemporary understanding of taboo among Polish society. After 1989 there were many changes in the social life which are reflected in the language. There are three questions discussed in the text: a) what is not a taboo any more? b) what is still a taboo?; c) what becomes a new taboo now? The language material comes from the daily "Gazeta Wyborcza", weekly "Polityka" and "Przekrój", PWN corps and scientific papers. There are many areas in which taboos are crossed (broke) and much less of new taboos and that is why general area of taboos shrinks. In contemporary Polish there is a great difference (gulf) between the general feeling and the language of mass media, where many taboo topics are willingly discussed.